

Sygn. akt III AUa 803/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|--|--|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Barbara Hejwowska |
| Sędziowie: | SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Elżbieta Gawda (spr.) |
| Protokolant: Agnieszka Zdanowicz-Martyna | |

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2014 r. w Lublinie

sprawy M. M. z udziałem zainteresowanej A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 24 czerwca 2014 r. sygn. akt IV U 345/13

oddala apelację.

III AUa 803/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. i ustalił, że A. M. podlegała od dnia 8 czerwca 2009 r. obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek M. M., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. M.w M.. Sąd zasądził od pozwanego organu rentowego na rzecz M. M. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

M. M., prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług remontowo-budowlanych w S., przy czym siedziba firmy znajduje się w budynku mieszkalnym przy ul. (...). Budynek ten stanowi wspólność majątkową wnioskodawcy i jego małżonki A. M.. Pod wskazanym adresem wnioskodawca zamieszkiwał od 2000 roku, zaś jego żona A. M. nadal

zamieszkiwała u swojej matki, wraz z dwojgiem młodszych dzieci. Najstarsze dziecko małżonków zamieszkiwało z M. M.

W tej samej miejscowości pobudowany został drugi dom, który wchodzi w skład wspólności majątkowej małżonków, przy ul. (...). Dom ten został ukończony w 2004 r. i z tą chwilą A. M. zamieszkała w nim wraz z dwojgiem dzieci. Małżonkowie żyli w faktycznej separacji od grudnia 2000 r., tj. po urodzeniu się najmłodszej córki. Nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego ani też budżetu domowego. M. M. w sposób dobrowolny alimentował dwoje dzieci, mieszkające z matką.

A. M. prowadziła własną działalność gospodarczą w zakresie prac budowlanych i kamieniarskich. Działalność ta polegała na pośrednictwie w wykonywaniu tych usług. W 2009 r. z uwagi na znikomą ilość zleceń, nie stać jej było nawet na odprowadzenie składek na ubezpieczenie społeczne. Wówczas małżonkowi porozumieli się, że od dnia 8 czerwca 2009 r. A. M. tymczasowo podejmie zatrudnienie u swojego małżonka M. M.. Została pomiędzy nimi zawarta umowa o pracę, w ramach której zainteresowana została zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu, w charakterze pracownika biurowego, początkowo na okres próbny do 7 września 2009 r., a następnie na czas nieokreślony, z wynagrodzeniem w kwocie 638 zł. A. M. świadczyła pracę w siedzibie pracodawcy, po 4 godziny dziennie. Jej zadaniem było wyszukiwanie najtańszych ofert na materiały, zamawianie materiałów, przygotowywanie dokumentów do biura rachunkowego, a także poprzyjmowanie interesantów i sprawdzanie kosztorysów. Ponadto zajmowała się podpisywaniem faktur VAT, a także była upoważniona do odbioru dokumentów z banku i urzędu skarbowego. Podpisywała jednocześnie listy obecności a nadto przed podjęciem zatrudnienia miała wystawione zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy na stanowisku pracownika biurowego. Pracę na tym stanowisku świadczyła do 31 sierpnia 2013 r., a po tej dacie podjęła pracę jako pielęgniarka w szpitalu. M. M. nie zatrudnił innego pracownika na miejsce swojej małżonki. W toku postępowania M. M. przedłożył kopię zeznań podatkowych, za lata 2010 do 2013, z których wynika, iż przychód jaki osiągał z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej wynosił w granicach 700 tys. zł rocznie.

Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania wnioskodawcy, zainteresowanej oraz świadków H. A. i S. M., gdyż były spójne i konsekwentne. Sąd zważył nadto, że istotnym czynnikiem dla oceny jest fakt, że oboje małżonkowie do 2009 r. prowadzili odrębnie działalność gospodarczą, każde na swoje konto.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie, przywołując przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1442). W świetle art. 8 ust. 11 cyt. ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, uważa się małżonka, dzieci własne..., jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu jej działalności. Sąd Okręgowy zważył, że w świetle tej regulacji, niezbędnym warunkiem uznania małżonka za osobę współpracującą z osobą prowadzącą działalność pozarolniczą, jest pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Powołany przepis, jak i też inne przepisy tej ustawy, nie definiują pojęcia pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym. Ponadto przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawierają zakazu zawierania umów o pracę pomiędzy małżonkami. W związku z tym dla oceny, czy dany stan faktyczny można zakwalifikować jako pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym, niezbędne jest ustalenie więzi łączących małżonków zarówno w sferze ekonomicznej jak i rodzinnej.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej nie można przyjąć, aby małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. A. i M. M. zamieszkują oddzielnie od końca 2009 r. Prowadzą odrębne budżety domowe. M. M. łożył na utrzymanie, ustalonej dobrowolnie kwoty alimentów, na dwoje młodszych dzieci, które zamieszkiwały z matką i jednocześnie zamieszkiwał z najstarszą córką, która była zameldowana w tym samym budynku mieszkalnym. Okoliczność, iż wnioskodawca był pełnomocnikiem swojej żony, wówczas gdy prowadziła własną działalność gospodarczą, nie świadczy o prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, jak przyjął to ZUS.

A. M. świadczyła pracę jako pracownik biurowy, na rzecz firmy swojego męża i okoliczność ta nie była podważana przez organ rentowy. Przychody, które M. M. uzyskiwał z tej działalności gospodarczej, wystarczały na pokrycie kosztów zatrudniania swojej żony w wymiarze 1/2 etatu.

W ocenie Sądu Okręgowego strony umowy łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. i dalszą konsekwencją tego ustalenia było to, iż w okresie od dnia 8 czerwca 2009 r. A. M. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję. Jednocześnie na mocy art. 98 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kwotę 60 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, jednostronną i powierzchowną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przez uznanie, że materiał dowodowy pozwala na uznanie, że A. i M. M. nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym a tym samym przez uznanie, że A. M. podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, podczas gdy prawidłowe ustalenia powinny prowadzić do wniosku, że małżonkowie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym a zainteresowana podlegała ubezpieczeniom jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą;

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ust. 11 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię tego przepisu i przyjęcie, że A. i M. M. nie pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym, A. M. podlegała ubezpieczeniom jako pracownik, podczas gdy prawidłowa analiza całego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że małżonkowie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym a zainteresowana podlegała ubezpieczeniom jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą;

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Pozwany podnosił, że małżonkowie wprawdzie zamieszkiwali w oddzielnych budynkach, które jednak stanowią przedmiot ich wspólności małżeńskiej. Nie dokonali podziału majątku wspólnego co świadczy o istnieniu pomiędzy nimi więzi gospodarczej i rodzinnej. M. M. dobrowolnie łoży na utrzymanie rodziny a zatrudnił swoją małżonkę w celu objęcia jej ubezpieczeniem, gdyż pozostawała bez pracy. Powyższe wskazuje na istnienie więzi gospodarczo-rodzinnej między małżonkami, zatem zainteresowana winna podlegać ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą.

Z tych względów pozwany uznawał apelację za uzasadnioną.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawcy wnosił o jej oddalenie, wskazując, że zaskarżony wyrok wydany został po dokonaniu właściwej oceny dowodów i na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów, które zastosowane zostały w sposób prawidłowy.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dokonana przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu nie znajduje oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Sąd obdarzył wiarą zeznania wnioskodawcy, zainteresowanej i przesłuchanych w sprawie świadków gdyż są spójne i konsekwentne. Z zeznań tych jednoznacznie wynika, że wnioskodawca i

zainteresowana od wielu lat pozostają w faktycznej separacji i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Wnioskodawca zamieszkał z najstarszą córką a jego małżonka z dwójką młodszych dzieci. Fakt dobrowolnego przyczyniania się wnioskodawcy do utrzymania dzieci nie świadczy, wbrew twierdzeniom pozwanego, o istnieniu wspólnego gospodarstwa domowego. Na rodzicach małoletnich dzieci ciąży obowiązek alimentacyjny z mocy art. 133 § 1 k.r.o., zgodnie, z którym rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Jednocześnie, zebrany materiał dowodowy, nie potwierdza tezy apelującego jakoby wnioskodawca przyczyniał się do utrzymania swojej małżonki. Z zeznań zainteresowanej wynika wyraźnie, że M. M. łoży na utrzymanie dzieci (k. 30v).

Dla ustalenia, że małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego nie jest konieczny „podział majątku wspólnego”, na co wskazuje apelujący. Prowadzenie lub nie gospodarstwa domowego jest okolicznością faktyczną, która może zaistnieć zarówno wówczas gdy małżonkowie dokonali podziału majątku jak i wtedy gdy podziału takiego nie dokonali.

Również podnoszony w apelacji fakt, że zainteresowana udzieliła wnioskodawcy pełnomocnictwa w związku z prowadzoną przez nią uprzednio działalnością gospodarczą nie świadczy o pozostawaniu małżonków we wspólnym gospodarstwie domowym. A. M. faktycznie prowadziła działalność do 2009 roku a z uwagi to, że nie przynosiła dochodów podjęła zatrudnienie u wnioskodawcy (zeznania wnioskodawcy k. 29v i zainteresowanej k. 30-30v).

Brak jest podstaw do przyjęcia, że konsekwentne i logiczne zeznania stron i świadków nie mogą być podstawą ustaleń sądu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jest spójny, zaś jego analiza pozwala na ustalenie, że strony umowy o pracę nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego.

Sąd Okręgowy trafnie ocenił dowody i prawidłowo ustalił stan faktyczny, nie dopuszczając się naruszenia prawa materialnego, wskazanego w apelacji. W świetle art. 8 ust. 11 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, uważa się małżonka, jeżeli pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracuje przy prowadzeniu tej działalności. Zawarcie między małżonkami umowy o pracę wyklucza istnienie stosunku pracy wówczas gdy pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących – art. 8 ust. 2 cyt. ustawy. Bez wątplenia zainteresowana wykonywała pracę na stanowisku i w wymiarze określonym w umowie o pracę – fakt między stronami niesporny. Małżonkowie nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym, zatem nie zostały spełnione przesłanki do objęcia zainteresowanej ubezpieczeniami społecznymi jako osoby współpracującej. W związku z zawarciem i realizowaniem umowy o pracę podlega ona ubezpieczeniom społecznym jako pracownik – w trybie art. 6 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wyrok wydany przez Sąd Okręgowy jest trafny i zgodny z obowiązującym prawem, zatem apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu w trybie art. 385 k.p.c.